

Posługa miłości wobec przybyszów

Słowo Przewodniczącego Komisji Duszpasterstwa KEP

Spowodowane tragedią wojny przybywanie do Polski i obecność pośród nas wielu naszych sióstr i braci z Ukrainy, skłania do określenia ogólnych wskazań duszpasterskich. Stanowiąc Kościół Chrystusowy nie możemy bowiem zaniedbać posługi miłości, niemniej ważnej jak posługa Słowa i Sakramentów. Mając to na względzie, chcemy przypomnieć, do czego zobowiązany jest uczeń Chrystusa i określić pierwsze kroki, które należy skierować do przybyłych. W określeniu tych treści są podstawą dwa dokumenty watykańskie: instrukcja *Miłość Chrystusa do migrantów* (2004) oraz wytyczne duszpasterskie *Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo przesiedlonych* (2013).

W aktualnych okolicznościach jakże wymownym znakiem dla nas jest los Świętej Rodziny, ucieczka Maryi, Józefa z dzieciątkiem Jezus do Egiptu w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia. Nie wiemy, jak się zachowali wobec nich mieszkańcy Egiptu, tych miejsc do których dotarli, ale wiemy, do czego my jesteśmy zobowiązani, czego od nas oczekuje Bóg jako wyznawców Chrystusa. W starotestamentalnej księdze znajdujemy mocny nakaz troski o migrujących: „Jeżeli w waszym kraju osiedli się przybysz, nie będziecie go uciskać. Przybysza, który się osiedli wśród was, będziecie uważać za obywatela. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami” (Kpł 19, 33-34). Święty Jan Paweł II przekonuje, że nakaz zawarty w słowach Jezusa „Byłem przybyszem, a przyjęliście mnie” (Mt 25,35) pozostaje całkowicie w mocy w każdych okolicznościach i jest wyzwaniem dla sumienia wszystkich, którzy starają się iść śladami Chrystusa. Papież Franciszek z kolei podkreśla, że każdy przybysz pukający do naszych drzwi daje okazję do spotkania z Jezusem Chrystusem, który z tym przybyszem się utożsamia. Dlatego w ten sposób można określić nasze najpierwsze zadanie, aby w tych, których przyjęliśmy i gościmy, dostrzec Chrystusa, w twarzach sióstr i braci z Ukrainy widzieć cierpiące oblicze naszego Pana.

Z takiego punktu widzenia obowiązkiem każdego wiernego i całej wspólnoty parafialnej jest wspierać modlitwą i stawać w obronie godności tych, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów. Ich godność domaga się poszanowania ich wolności i prawa do decydowania o swojej przyszłości.

Chodzi też o okazanie tym osobom należytego zrozumienia i pełne szacunku traktowanie, aby dać im nadzieję na przyszłość.

Przyjęcie uchodźców we wspólnocie Kościoła i gościnność im okazana stanowi podstawowy wymiar chrześcijańskiej posługi miłości. Nie jest to tylko zadanie, czy obowiązek, ale sposób życia uczniów Chrystusa. Ofiarowanej gościnności musi towarzyszyć właściwa intencja, która winna wynikać z troski o to, aby być wiernym Bogu, wsłuchiwać się w Jego głos i rozpoznawać Go w ludziach, którzy nas otaczają. Formy gościnności mogą być bardzo różne. Oprócz przyjęcia do własnego domu czy mieszkania ważne są wielorakie formy pomocy przybyszom, także szeroko rozumiane wspieranie materialne i duchowe tych, którzy goszczą uchodźców w swoich domach.

W procesie przyjmowania uchodźców należy podjąć wysiłek spotkania z nimi, rozmowy, słuchania ich i dialogu, wspólnego rozeznania ich tożsamości kulturowej i religijnej, sytuacji osobistej i rodzinnej, ich potrzeb, lęków i pragnień. Przy tym we wspólnocie Kościoła ważnym jest zapraszanie do współpracy tych, którzy mogliby poświęcić swój czas oraz tych, którzy posiadają odpowiednie kompetencje językowe, kwalifikacje psychologiczne i byliby gotowi świadczyć pomoc duchową. Im więcej będzie naszego zaangażowania, w miarę możliwości, z otwartym sercem i bezinteresownie, tym więcej dobra zrodzi się w nas i wśród nas ku zbudowaniu młodego pokolenia. To też wielka szansa odnowy naszych parafii, uczynienia ich wspólnotami bardziej otwartymi i służebnymi.

W miarę poczynionego rozeznania i wykorzystując potencjał parafialny należałoby stworzyć miejsca spotkań dla przybyszów. Parafia może ich też zaprosić do wspólnej modlitwy. Należy też wspierać ich wysiłki w poszukiwaniu pracy i zapewnieniu potrzeb edukacyjnych ich dzieci. Pomoc należy świadczyć nieustannie i gorliwie, tak długo jak będzie ona potrzebna. Niech to będzie autentyczna posługa miłości i niech jej stale towarzyszy ufna modlitwa o pokój i zwycięstwo dobra.

bp Andrzej Czaja
*Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa
Konferencji Episkopatu Polski*

15 marca 2022 r.